

S P O S O B ⁸

Jakoby się zabiżać mogło, aby pieniądze z Korony na zysk za granice wywożone nie były.

Złaydnie się w nas w Polsce ludzi Pieniężnych nie mało takich / ktorzy bärzciey iuz niemal Pieniądzmi niż drudzy Towarami handluia. Baczac bowiem że na nich bez wielkiej pracy bärzo wiele zyskiwać mogą; Staraia się o to / aby iedney speciem za druga nabymy / Summami znacznyimi Pieniądze z Polski wywozili. Wła to nie tylko na on czas / gdy za zła Mynice / Złota y Srebra nabymali / dobra okazyia mieli; ale y teraz wykupuiac Talery na osobliwych y pozytecznych na to sposobach im nieschodzi; Ponieważ w nas Talerow z Czerwonymi złotymi w takiej proporciey niewidza / w iakieyby bydz miały: y iaka się wewszystkiey niemal Europie zachowuje. A tey obce Narody pilnie przestrzegaią / dla tego samego / aby z krajow ich pieniądze nie były wywożone. Gdzie abowiem zysk snadny człowiek chćimy obaczy / że za te speciem ktora on ma insey nabymy / zyskać dobrze na tym może / o nie się pilnie stara / y tam ią prowadzi / gdzie się zysku pewnego spodziema. Jako na przyklad teraz / ten co ma Czerwone złote / gdy za nie nabedzie tu w Polsce Talerow / a wywiezie ie do Niemiec: na ká-

2

zdy

jdym dziesiętku ich/ zysce ieden/ á Consequenter ná stu/
dziesięć/ ná tysiacu/ sto rć. To sie tak Verifikuie. V nas
w Polsce teraz Czerwony złoty idzie po złotych pułpo-
stá / á Taler po złotych trzy. Zaczym trzy Czerwone zło-
te uczynia złotych pułsiedmnastá; á sześć uczynia złotych
trzydziesięci y trzy. Talerow zaś pięć/uczyni złotych pie-
tnaście / á dziesięć uczyni złotych trzydziesięci / skład inż o-
baczmy iáko to zyskuia wywoziciiele Pieniedzy od nas ná
Talerách dziesięciá / iedenasty.

E. XXIX 134
Epoc. 1629
b. 22 adki

W Niemczech / w Niderlándzie / w Hollándyey /
Fráncyey / y gdziekolwiek Talery takie biora iákie v nas /
Czerwonych złotych trzy / nie uczynia wiecey ani mniej
jedno Talerow pięć / á Czerwonych złotych sześć / tylko
Talerow dziesięć / chociaż nie iednakowa w káżdey krái-
nie z pomienionych te obie species cene máia. Bo w Au-
stryey y po wšytkiey Niemieckiey Ziemi / krom samey
Fráńkoniey (áč y tá Księstwem iest w Niemczech) Ta-
ler idzie po złotych pułtorá / á Czerwony złoty / po złotych
pułtrzeciá. A w tey to Fráconiey osobliwym sposobem/
Taler idzie po złotemu y po sześci groszy : á Czerwony zło-
ty / po łopie. W Niderlándzie zaś / y w Holándyey / y
we Fráncyey / zgodnie idzie Taler po łopie y groszy dwu-
nastu / á Czerwony złoty po złotych czterech. Choć mo-
wie tak rożnie w tych Páństwach te dwie species ida /
przecie iednak wšedzie v nich trzy Czerwone złote / wła-
śnie sie równáia pięci Talerom. Co áby sie ná oko wi-
działo / pytamy sie iáko wiele wedle Ceny Niemieckey
uczyni po trzykroć pułtrzeciá złotego ? obaczemy iż nie
wiecey

wiecey năd pułosmă złotego / ktora Cenă iest trzech czer-
wonych złotych tām / nă co tej własnje wynidzie po pieć-
kroć pułtoră złotego / co iest Cena piaci Talerow tāmje.
Wedle Ceny zăs frănkonskiej potrzykroć pară złotych/
uczyni złotych sześć / po piećkroć zăs złoty y sześć grošy /
toż tej uczyni. We francyey zăs / Niderlândzie / Hollan-
dyey / trzy Czerwone złote / răchuiac kăždy nă cztery zło-
te iăko tām idă / uczyni złotych dwanaście : ă Talerow
pieć kăždy po łopie y 12. grošy răchuiac / toż tej uczyni/
ă tăk w pomienionych krăiăch trzy Czerwone złote wa-
żă iednostăynie pieć Talerow.

A to pewna je tăkies pomiărkowanie Czerwonych
złotych iest y w inszych krăiăch / iăko w Angliey / Hispă-
nii / y we Włoszech / choć tām te Talery ktore v nas bios-
ra nie idă / ăle sie swemi własnemi iăko Włoszy Dukato-
nami / Hispani Realami kontentuiăc.

Co wszytko wważywszy przypătrzymy sie iuz / iăko to ci
Pienieznicy wywozac od nas Talery / zysk măiă z nich.
V nas w Polsce Talerow dostanie dziesieć / ză złotych
trzydzieści. Zăiedzie zimi ză grănice / otrzymăc moze ză
nie Czerwonych złotych sześć. Tu przyiechawszy z tymi
sześciă Czerwonymi złotymi / otrzyma ză nie iuz nie dzies-
sieć / ăle iedenaste Talerow. Bo sześć Czerwonych zło-
tych v nas / uczyni złotych trzydzieści trzy / ă on ich do-
stał w Niemczach ză Talerow dziesieć / co go tu tylko zło-
tych trzydzieści kôstowăły : Toć mu tedy te trzy złote
năd trzydzieści wyszł idă. Pătrzciez iăki pożytek będzie
miał wywozac wielkie Summy Talerow / ă wwozac ză
nie Czer-

nie Czerwone złote / ponieważ iako sie wzwyż namieniso /
zysce ná Talerách dziesięci / ieden. Ná stu / dziesięć. Ná
tysiacu / sto. Ná dziesiątku tysięcy / tysiąc. Et sic conse-
quenter, Y táć to przyczyna / czemu zrzadká iuz widáć Ta-
lerow w Polsce / á Czerwonych złotych sie namnożyło /
które zaś wywozić beda za ládą monecissó / gdy nam
Srebrá nie stánie. Czemu iezeli sie nie zábieży przez po-
rownánie tájze v nas / dziesięci Talerow z szóstciá Czer-
wonych złotych : choćbyśmy Copiosissime Talery bili / nie
nápatrzymy sie ich domá. Czegoby sie bać nie potrzebá /
kiedyby tá Proporcya bylá / między Czerwonymi złoty-
mi á Talerámi w Polsce / ktora iest indziej wśedzie. Ko-
muby sie bowiem wywozić chciało Talery y Czerwone
złote / baczac iż gdzie indziej w teyże Cenie ida / iako y v
nas w Polsce á iż ná nich żadnego zysku mieć nie moze.

Iezeliby teraz nie stálá sie odmiáná w Cenie Pienie-
dzy / á Czerwony złoty po stáremu isdz miał / po złotych
pół szóstá : tedyby potrzebá áby Taler szedł po złotych trzy
y groşy dziewięci / boby tym sposobem Talerow dziesięć
zrownáło sie z szóstciá Czerwonych złotych / gdyby tájze
Talerow dziesięć / uczyniło złotych trzydzięści trzy / iá-
ko szóst Czerwonych złotych teraz uczynia. Albo iezeliby
Taler szedł po złotych 3. toby Czerwony złoty isć miał po
złotych pięci.

W o Ortáchiby wiedzieć trzeba / że ie wywozić mo-
ga za Gránice / z wielkim zyskiem. A pewna to iest : że
Gdańskie zwałszczą bá y Bydgoskie / nie ták też zbyt nie
podleyşe sa náđ Niemieckie teráznieyşe : á przecie w Niemo-
czech

czech / cztery tylko Orty w Taler idą. A naszych Ortow /
w Taler pułkość y groszy dwa. W dziesięci Taler
rach / abo w sześci Czerwonych złotych / Ortow w Niem
cech tylko czterdzieści / a w Polsce w sześci Czerwonych
złotych / Ortow naszych / sześćdziesiąt y dwa / bez groszy
dwu tylko. Bo za każdy w nas teraz Czerwony złoty w
odmiane / Ortow dać musi dziesięć y groszy pięć.

Dwajmyz tedy jeżeli ten co Ortow od nas wywie
zie Summe znaczna / nie zyszcze na tym nie mało / choć
Orty Gdańskie abo Bydgoskie Młynczarzowi któremu
w cudzey Ziemi da taniey niż w nas idą. Pewna to że mu
Młynarz tam rad da za Ortow pięćdziesiąt abo za pięć
dziesiąt dwa: Czerwonych złotych sześć. Zaczynamy na nich
zyskać może namniey Ortow dziesięć / co w nas uczyni
Czerwony złoty tylko bez pięci groszy. Młynarz też nie
wybiie naszych pięćdziesiąt dwa Ortow / na Niemieckich
czterdzieści. A chociażby też ten Pieniężnik co Orty od
nas wywozi za Czerwonych złotych sześć / nie tylko pięć
dziesiąt dwa ale y pięćdziesiąt pięć / abo pięćdziesiąt sześć
Młynczarzowi dał / tedyby ięszcze miał zysku na sześci Czer
wonych złotych / wiecey niż Taler.

Ny w tym obaczmy naszej Plebecula prostotę / która
podwyższając pałsim tych species Czerwonych złotych y
Talerow / na mnieyszą Monetę baczenia żadnego nie ma.
Gdy Czerwony złoty tak pięć lat siedl po złotych cztery /
a Taler po złotych pułtrzęci / Orty sły teyże snąć proby
co y teraz / po groszy szesnastie. A teraz gdy Czerwony
złoty idzie po złotych pułkość / a Taler po złotych trzy /
także Orty idą po groszy szesnastie.

Jeżeli

Jeżeliby się miała Reassumować Konstytucya Anno
1620. o Cenie pieniędzy / tedy za Czerwonym złotym po
czterech złotych idącym / Talerby iść miał po kopie tyl
ko y groszy dwanaście / iako zawsze idzie w Niderlandzie /
Francyey y Hollandyey: bo gdzieby siedł po pultrzeciá
złotego / tedyby na pięci Talerách zbýwało groszy pie
tnaście nád valor Czerwonych złotych trzech. Jeżeliby
Ortom nie miało bydz wiecey w Talerze tylko cztery /
iako w Niemczech / y tam daley / tedy byle próby lepszy
nád terazniejszy były / każdyby iść miał po groszy osmna
ście. Zaczymy y porównało się Talerów dziesięć z Czer
wonych złotych sześć / y okazałyby się odciety wywoje
nia ná zysk Pienędzy.

A máłoby co lepszy Próby ná cztery Orty w Ta
ler potrzebá / nád one ktora była w Ortách Gdańskich /
co ie przed kilkunastá lat bito ná groszy dziesięć / gdy ie
szcze w Polsce Taler siedł po złotych pultora / y w Niem
czech ich siła brano za Orty támeczne tákże po cztery w
Taler / á v nas ich pulpietá w Taler wchodziło. Gdyby im
teraz kes próby przydano / żeby choć ono pul Orta / co
ná cztery Orty w Talerze było / między nie rozdzielono:
tedy iesliby Niemieckich nie przešły / tedyby im pe
wnie zrównały. Zaczym mogłyby w Polsce Niemie
ckie tákże być niż náše / iako y w Wenecyey droższe ich
Cetkiny / niżeli obce Czerwone złote / choć nie są nád nie le
psze. Co się dzieie dla tego aby ich nie wywożono.

Mogłyby też słusnie być y pulortki po groszy dzie
wiáci. Ponich by tákże šły šóstaki / potroyné / y insza dro
żniejsza moneta / próby proporcjonalney.

Jeżeliby

Jeżeli by tej te dwie species to jest Czerwonych złotych
a Talerów chcieliśmy mieć w cenie w której w Niemczech
są / tedy je też tąrować tąra Niemiecką wzwyż pomie-
nioną. Miedzy innymi y tenbyśmy ztąd pożytek mieli /
iż by od nas niewywożono monety drobney / gdy się do-
bra w Polsce poiawia. Takci nam powywożono one sta-
re pułgrošky / których w Karyntyey / y indziej y podziś-
dzien pełno / a ida po Kráycárze / których w grosu Nie-
mieckim trzy / a grosy w Talerze trzydzięści / toć w Ta-
lerze pułgroškom dziewięćdziesiąt / co y nas czyniło zło-
tych pułtorą / a wywożono je tu z Polski / gdy Taler był
po złotych pułtrzęcia / albo po trzech y drożej. Przetoż
drugie tylo niemał na nich zyskiwano. Także Czwartas-
kom Augustowskich na Gránicach Niderlądckich około
Mástrychu albo Traiectu nad Mosella bázro wiele / tak iż
tám ledwie insha jest Moneta nad te / y zowią ją Polska.
Pomieniony Czwartak Augustowski / y teraz w Kłiwiey
około Mástrychu każdy idzie za pułtorą / ośm ich tylko w
Taler / a tu co ich wchodziło wien gdy się podniosła Cena
Talerów! Toż się o potroynych starych proportionaliter
rozumieć ma / bo tu w Polsce za Taler ich dostał trzydzie-
stu / a tam Talerá dostał za takich potroynych kilkanaście
ostatek mu w zysku został.

Co y siebie pilnie wważymy / iáka na on czas szkoda
pomiosła Wycyzna naszą / śnádnie się każdy domysli /
iáki zysk miał kto je tu zbierał / a za Gránice wywoził /
choć iáż tám Talery y Czerwone złote w teyże
Cenie były / w iákiey teraz są.

Skanowanie i opracowanie graficzne na CD-ROM :



ul. Krzemowa 1

62-002 Suchy Las

www.digital-center.pl

biuro@digital-center.pl

tel./fax (0-61) 665 82 72

tel./fax (0-61) 665 82 82

Wszelkie prawa producenta i właściciela zastrzeżone.

Kopiowanie, wypożyczenie, oraz publiczne odtwarzanie w całości lub we fragmentach zabronione.

All rights reserved. Unauthorized copying, reproduction, lending, public performance and broadcasting of the whole or fragments prohibited.